



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA

KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok VI:2008

Numer 8 (161)

Data odczytu: 20.2.2008

Data wydania: 20.2.2008

=====

dr Wojciech Józef Łaszewski

723. spotkanie

Kawiamie, ich rola społeczna i obyczajowa

W Polsce wspomina się Jamę Michalikową - tam zbierała się awangarda Młodej Polski Krakowskiej. Rodziły się tam nowe prądy literackie i polityczne. W innych regionach także zbierali się artyści, ludzie sztuki i kultury. W Polsce porzoborowej nie brakowało tematów do dyskusji.

Są opracowania dotyczące kawiarni paryskich, ich związku z historią Francji. Wiemy, kto i w której kawiarni bywał, wiemy, jaką ogromną rolę spełniały. Na ten temat wygłosiłem niegdyś odczyt w Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Francuskiej.

Jak wspominałem na początku, oprócz aspektu politycznego, społecznego i kulturalnego, dochodzi jeszcze jeden aspekt: ekonomiczny, dziś nazwany „biznesowym”. Dotyczy on mianowicie konkurencji kawiarni z winiarniami. W Marsylii odbył się nawet sąd nad kawą. A to z powodu rozpowszechnienia kawiarni i mody na spotkania w kawiarniach. Nie pomogły restrykcje, zakazy i kary. Bowiem w kawiarniach był zwyczaj narzekania na władzę. Tam też zawiązywały się spiski.

Tak wielki wzrost popularności kawy spodobał się mieszkańcom miast. Nawet Beethoven napisał „Kantatę o kawie”, uwydatniając ucieczkę córki i żony do kawiarni.

Anglicy mieli swój sposób. Kawę można było kupić na receptę w aptece. To był lek na serce i różne dolegliwości.

Im bardziej zakazywano, np. we Francji, czy Egipcie, tym większy był popyt na kawę, stanowiącą panaceum na różne dolegliwości.

Wiedzieli o zaletach kawy Arabowie. Po klęsce pod Wiedniem w 1683 roku, i ucieczce z pola bitwy, zostawili worki z kawą. Kulczycki, przebywający wcześniej u Arabów i znający ich obyczaje dostał tę kawę od Jana Sobieskiego za zasługi. A od miasta otrzymał narożny dom, w którym założył pierwszą kawiarnię w Europie. Wypiekał też rogaliki, które swym kształtem obrazowały pierścień oblężenia.

Z czasem rozwinął się handel, przyplływające do portów holenderskich statki przynosiły zyski. Niewiele czasu było potrzeba, by zaczęto zakładać plantacje w regionach sprzyjających uprawie.

Coffea arabika, to małe drzewko z kwaskowatymi owocami podobnymi do naszej wiśni. Wewnątrz owocu znajdują się dwie pestki. Upalane dają swój charakterystyczny aromat i sporą zawartość kofeiny.

Jak głosi legenda, wiedzieli o zaletach kawy mnisi w Jemenie nad Morzem Czerwonym. Przeor był zaniepokojony dziwnie zachowującymi się kozami. Zaczęto śledzić, co też kozy jadają. Przyniesiono owoce, które spróbował przeor. Były kwaśne, więc wyrzucił je do kominka palącego się. To właśnie wtedy mnisi poczuli aromat palonej kawy. Po zaparzeniu i wypiciu stwierdzili, że to napój boski, po wypiciu nie zasypiali przy modlitwie.

Inna legenda-afrykańska mówi o jabłku Adama.

Jakoby w raju Adam miał zaciśnięte gardło, by nie połknąć zakazanego owocu. Ewa pokazana jest w dobrej roli. Była przeciwna zerwaniu zakazanego owocu

Kofeina w kawie, w lekach - dziś otrzymywana syntetycznie, chemicznie to trójmetyloksantyna. Nie jest ona obca dla naszego organizmu, ponieważ ksantyny są w naszych komórkach w kwasach nukleinowych. A sam aromat powstaje przy upalaniu z kwasu chlorogenowego.

Kawa, podobnie jak herbata zawiera około 2% kofeiny w surowcu. Mamy ją też w tabletkach od bólu głowy.

Jak działa?. Działa pobudzająco na ośrodkowy układ nerwowy, działa pobudzająco w złym stanie psychicznym i fizycznym, przy bólach migrenowych. Jest dodatkiem do wielu leków. W szpitalu za moich dawnych lat chorzy dostawali 3 razy dziennie kieliszek roztworu kofeiny w mieszaninie z luminalem i bromkami. Były efekty poprawiające nastrój i spokój w adaptacji do warunków szpitalnych.

Kofeina rozszerza naczynia krwionośne, szczególnie mózgu stąd lepsze kojarzenia, przypomnienie, lepsza funkcja ukrwienia neuronów, lepsze ukrwienie organizmu, mięśni gładkich i prążkowych. Nerki reagują większym wydalaniem moczu. Podkreśla się rolę w trawieniu. Znosi ociężałość po obfitych posiłkach. Pobudza wydzielanie soków żołądkowych - kwasu solnego. Przy dawkowaniu stosuje się 0,2 gramy w formie 2 czubatych łyżeczek od herbaty. Działanie trwa do 6 godzin.

Różne są gatunki kawy, różna technologia upalania. Stąd różne smaki i zapachy. Różne metody parzenia w tzw. maszynkach i syntaksach. Dużą rolę odgrywa reklama i chęć zysków. Jak wiemy ile odgrywa konkurencja i psychologiczna inwigilacja, psychologiczna manipulacja.

Nadmiar kawy powoduje niepokój, pobudzenie, kołatanie serca. Podobno Balzak wypijał kilkanaście filiżanek kawy pisząc swoje powieści.

Przeciwwskazania.

Przy osteoporozie, jaskrze, w chorobie wrzodowej żołądka i chorobach jelita grubego i wszędzie tam, gdzie lekarz zabrania.

Profesor Strażewicz pięknie zakończył swoje wywody słowami „Jest dobrym biczem na nasze nerwy, ale jak każdego bicza nie należy nadużywać”.

Należałoby ująć w tym opracowaniu historię grudziądzkich kawiarni. Osobiście pamiętam z lat pięćdziesiątych kawiarnię przy ulicy toruńskiej. Starsze pokolenie w dyskusji dopowie o przedwojennych kawiarniach.

Tezy do dyskusji:

- Działanie u niespokojnych starców.
- Lepsze wykorzystanie tlenu w komórkach.
- Zaburzeniach snu.
- W geriatryi jako analeptyk - orzeźwiający pobudzanie układu nerwowego.
- Zwiotczenie mięśni gładkich.
- Szkodliwość dla wątroby.
- Kofeina jest alkaloidem puryny.
- Bezbarwny proszek bez zapachu i gorzkim smaku.
- Kofeina zawarta w kakao, herbacie, orzeszkach kola.
- Kofeina rozpuszczalna z benzoianem sodu.
- Zawartość kofeiny w innych surowcach: kakao 0,4%, Herba/ziele Theae 3%.Orz. cola 0,6-2,5 % . W kawie 0,7 – 2,5 %
- Zapach-kafeol z kwasu chlorogenowego
- Zafałszowania cykorią i burakami cukrowymi
- W toksykologii - cof. Karcenogenna
- Znaczenie dla ukrwienia mózgu, rola synaps w połączeniu między neuronami
- Rola i znaczenie lekomanii

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisch, KMDG. Logo KMDG wykonał Grzegorz Rygielski.